

IZABELA KRASIŃSKA

## „NIEWIASTA POLSKA” (1899–1907) JAKO PRZYKŁAD PISMA PATRONACKIEGO – ZARYS MONOGRAFICZNY

Na przełomie XIX i XX w. wyodrębniła się nowa grupa wydawnictw periodycznych, czyli tzw. pisma patronackie. Stanowiły one odpowiedź Kościoła katolickiego na wzrost wpływów socjalistycznych wśród robotników i chłopów<sup>1</sup>. Ich celem było, jak trafnie zauważył Jerzy Franke:

[...] kształtowanie poglądów czytelników, a w mniejszym stopniu zaspokajanie ich zainteresowań, publikowały przede wszystkim utwory o przewadze funkcji dydaktycznych. Czasopisma te, adresowane do względnie jednorodnych grup społecznych, operowały spójnym zestawem środków kształtowania poglądów czytelnicznych<sup>2</sup>.

Niewątpliwą zasługą pism patronackich było to, że służyły teoretyczną i praktyczną pomocą wielu kobietom pochodzącym ze wsi lub miasteczek, do których należały głównie służące oraz włościanki; adresowane były także do rodzin robotniczych. Stanowiły swoistego rodzaju elementarze, dostarczające podstawową wiedzę o świecie. Ostrzegały naiwne wiejskie lub małomiasteczkowe dziewczęta, które udawały się do dużych ośrodków miejskich w poszukiwaniu pracy, przed czyhającymi tam na nie niebezpieczeństwami i przykrymi nieraz konsekwencjami, np. ze strony stręczycieli. Wskazywały miejsca, gdzie szukać mogły opieki i pomocy. Przy ich redakcjach powstawały często niezwykle pożyteczne instytucje, takie jak biura porad prawnych, biura pośrednictwa pracy, noclegownie, pralnie, szwalnie, szkółki niedzielne, a nawet organizowano tam rozmaite kursy. Większość z tych instytucji miała religijny charakter, bowiem do tego typu działalności zachęcała środowiska uprzywilejowane, a zwłaszcza duchowieństwo i inteligencję,

---

<sup>1</sup> M. Parzynowska, *Polska prasa kobieca przełomu dziewiętnastego i dwudziestego wieku na przykładzie czasopisma „Bluszczy”* [w:] *Kultura spod znaku gender*, pod red. K. Kujawińskiej-Courtney i M. Sosnowskiej, Łódź 2013, s. 40.

<sup>2</sup> J. Franke, *Problemy polityki literackiej warszawskich czasopism kobiecych w latach 1905–1918*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej”, 1988, nr 2, s. 24–25.

ogłoszona w 1891 r. encyklika *Rerum novarum* papieża Leona XIII. Pisma patronackie stanowiły dość często jedyną lekturę dla czytelników wywodzących się z najniższych warstw społecznych<sup>3</sup>.

Jak podaje Katarzyna Dormus, za pierwsze czasopismo patronackie uznać należy wychodzący od grudnia 1897 do 1918 r. w Krakowie periodyk „Przyjaciel Sług”<sup>4</sup>. Do tej grupy pism zaliczyć także trzeba: „Przodownicę” (Kraków 1899–1912), „Niewiastę” (Bielsko 1901–1914), „Pracownicę Polską” (Lublin, Warszawa 1907–1914), „Pracownicę Katolicką” (Bratkówka 1911–1922), „Kobietę Polską” (Kraków 1916–1918) oraz stanowiącą przedmiot niniejszego artykułu „Niewiastę Polską”<sup>5</sup>.

Duże zasługi w powstanie i rozwój „Niewiasty Polskiej” wniosła jej wydawczyni Adela Dziewicka (1858–1927), której warto poświęcić nieco uwagi, gdyż była to znana krakowska nauczycielka i działaczka społeczna. Adela z domu Jastrzębowska ukończyła seminarium nauczycielskie, a następnie poślubiła Henryka Dziewickiego, który był lektorem języka angielskiego na Uniwersytecie Jagiellońskim. Wraz z mężem kilka lat spędziła w Anglii. Po powrocie do Krakowa zaangażowała się w pracę społeczną, oświatową i publicystyczną, zostając pod koniec 1898 r. wydawcą i nieformalnym (nieujawnionym) redaktorem patronackiego miesięcznika „Przyjaciel Sług”. Dziewicka zaangażowana była też w prace Stowarzyszenia Sług Katolickich pod wezwaniem św. Zyty w Krakowie. W 1900 r. wraz z jezuitą o. Włodzimierzem Ledóchowskim (1866–1942) powołali do istnienia w tym mieście Polski Związek Niewiast Katolickich, do którego należały m.in. kobiety zatrudnione w fabryce cygar oraz pracownice konfekcji damskiej. Dziewicka pełniła ponadto obowiązki pierwszego prezesa tej organizacji. W 1907 r. rozpoczęła współpracę z jezuitą i działaczem społeczno-oświatowym o. Mieczysławem Kuznowiczem (1874–1945), który od 1906 r. kierował w Krakowie Związkiem Młodzieży Przemysłowej i Rękodzielniczej pod wezwaniem św. Stanisława Kostki. To właśnie tutaj objawił się w pełni jej talent organizacyjny i zdolności krasomówcze. Zaangażowała się także w prace ruchu abstenenckiego. Za działalność na rzecz Kościoła odznaczona została przez papieża Orderem „Pro Ecclesia et Pontifice”<sup>6</sup>.

<sup>3</sup> M. Parzynowska, *Polska prasa kobieca...*, s. 40; K. Dormus, *Problematyka wychowawczo-oświatowa w prasie kobiecej zaboru austriackiego w latach 1826–1918*, Warszawa 2006, s. 76; K. Orecka, *Prasa dla kobiet jako odzwierciedlenie zmiany roli i pozycji kobiety w dziewiętnastowiecznym społeczeństwie* [w:] *Przeszłość – teraźniejszość – przyszłość. Problemy badawcze młodych politologów*, pod red. D. Mikuckiej-Wójtowicz, Kraków 2010, s. 26.

<sup>4</sup> Zob. K. Dormus, *Problematyka wychowawczo-oświatowa...*, s. 76.

<sup>5</sup> M. Parzynowska, *Polska prasa kobieca...*, s. 40.

<sup>6</sup> K. Dormus, *Problematyka wychowawczo-oświatowa...*, s. 77; I.P., *Ś.p. Adela Dziewicka*, „Głos Dziewcząt Polskich”, 1929, nr 2, s. 26–28; *Ś.P. Adela Oksza Dziewicka*, „Związkowiec”, 1929, nr 2, s. [1]–8; M. Estreicherówna, *Dziewicka Adela* [w:] *Polski Słownik Biograficzny* (dalej: PSB), t. 6: 1948, s. 170; *Dziewicka Adela* [w:] *Encyklopedia Krakowa*, [red. A. Stachowski], Warszawa–Kraków 2000, s. 183; K. Jarkiewicz, *Skromny, prosty i nie taki – Władysław Woytoń SJ (1869–1948) w duszpasterstwie i edukacji* [w:] *Spoleczeństwo, kultura, wychowanie w poglądach polskich jezuitów okre-*

W historii „Niewiasty Polskiej” należy wyróżnić dwa okresy, a mianowicie krakowski, przypadający na lata 1899–1903 (z krótkim epizodem nowosądeckim), oraz lwowski (grudzień 1903–1907). Pierwszy numer pisma ukazał się w Krakowie 15 października 1899 r. „Niewiasta Polska” była miesięcznikiem i wychodziła, jak można dowiedzieć się z winiety tytułowej, w każdą drugą lub третią niedzielę miesiąca. W okresie krakowskim jej redaktorem odpowiedzialnym była Katarzyna Płatek, która od 5 lutego 1899 r. pełniła też podobną funkcję w „Przyjacielu Sług”, a wydawcą Adela Dziewicka. Za druk pisma odpowiadała wówczas krakowska oficyna Władysława Ludwika Anczyca i Spółki. Do 19 maja 1901 r. siedziba redakcji i administracji mieściła się przy ulicy Szpitalnej 21, a od numeru szóstego z 19 czerwca – przy Mikołajskiej 30. Przy numerze drugim z 1899 r. pojawił się podtytuł, określający profil i adresatów nowego periodyku: „Pisemko dla mieszczanek i gospodyń wiejskich”. Natomiast w numerze pierwszym z tego samego roku, w nocie *Od Wydawnictwa*, przeczytać można, że nowe pisemko miało być towarzyszką życia włościanek, mieszczanek, żon rzemieślników i robotników, kobiet kochających Boga, swój kraj i rodzinę. Dalej natomiast określono cele programowe miesięcznika:

„Niewiasta Polska” stać [...] będzie przede wszystkim na gruncie katolickim, z Bogiem i Kościołem, wierna swoim zasadom, zawsze wskazywać będzie czytelniczkom swoim drogę jak spełnić najlepiej obowiązki względem Boga, ojczyzny i rodziny. [...] „Niewiasta Polska” [...] prócz tego zaś przyniesie uczciwą rozrywkę, radę w kłopotach gospodarskich, pouczy jak ciężko zapracowanego grosza oszczędzić, a mężowi uczynić pobyt w domu miłym; słowem będzie wierną przyjaciółką w każdej chwili życia. W zamian zaś żąda tylko ciepłego przyjęcia, a da Bóg na przyjaźń i uznanie sama sobie zarobi z czasem. A więc z Bogiem i dla Boga puszczaamy w świat naszą gazetkę, pewni, że nie tylko na drzwi otwarte, ale i na serca życzliwe trafi<sup>7</sup>.

Podkreślono apolityczny charakter pisma adresowanego do kobiet, uznając, że polityka stanowi męską domenę<sup>8</sup>. Twórcy miesięcznika wytłumaczyli też adresatom, dlaczego nadali nowemu pisemku taki właśnie tytuł:

Dlaczego polska? Jest wiele innych niewiast, są niewiasty ruskie, niemieckie, angielskie, ale wy czytelniczki jesteście polskimi niewiastami, ponieważ ten kraj, który zamieszkujecie i ten język, którym mówicie jest polskim, a jako polskie niewiasty macie właściwe wam obyczaje, właściwe wam obowiązki. [...] Dziś nie ma już wprawdzie Polski ze swymi królami, rządem i wojskiem, ale naród polski jest, Polacy są. [...] Pomyślcie sobie czytelniczki, jaka was [...] wielka ilość. [...] was niewiast polskich jest osiem milionów<sup>9</sup> [...]. Wszystkie mówicie jedną polską mową, wszystkie wyznajecie jedną katolicką wiarę, wszystkie jesteście polskimi niewiastami. A choć jedne z was w bogatych mieszkają domach, inne w dymnych lepiankach, jedne chodzą w jedwabiach i aksamitach, drugie lichą odziewają się płach-

---

su II Rzeczypospolitej, pod red. S. Cieślaka i B. Topij-Stempińskiej, Kraków 2012, s. 96; J. Jarowiecki, *Studia nad prasą polską XIX i XX wieku*, t. 2, Kraków 2006, s. 28; I. Kasińska, *Abstinence in the Educational Activity and Ideas of Father Mieczysław Kuznowicz (1874–1945)*, „Людинознавчі студії. Серія: Педагогіка”, 2016, nr 2/34, s. 112–113.

<sup>7</sup> *Od Wydawnictwa*, „Niewiasta Polska”, 1899, nr 1, s. 2–3.

<sup>8</sup> *W sprawie naszej gazetki*, „Niewiasta Polska”, 1901, nr 2, s. 24.

<sup>9</sup> Redakcji chodziło o kobiety zamieszkujące ziemie polskie trzech zaborów.

ciną, nic to nie znaczy. Hrabina czy starościna, żona zagrodnika, czy też córka wyrobnika, wszystkie jesteście córkami tej samej matki, polskiej ziemi, siostrami Polkami<sup>10</sup>.

Wydawczyni stojącej na gruncie katolickim „Niewiasty Polskiej” doczekała się zaledwie po tygodniu ukazywania się pisemka pasterskiego błogosławieństwa, które napłynęło 21 października 1899 r. wraz z listem od biskupa diecezji tarnowskiej ks. Ignacego Łobosa (1827–1900)<sup>11</sup>. Podziękował on Dziewickiej za „heroizm przeciwko burzycielskiej klice”, nieprzebierającej w środkach w walce z Kościołem i wiarą przodków, oraz pobłogosławił „do dalszej walki” i pracy miłej Bogu i pożytecznej ojczyźnie<sup>12</sup>.

Należy w tym miejscu wspomnieć o krótkim, gdyż trwającym zaledwie miesiąc, epizodzie, kiedy to „Niewiasta Polska” stanowiła samoistny wydawniczo dodatek do ukazującego się w Nowym Sączu czasopisma „Związek Chłopski” (1894–1908)<sup>13</sup>. Był to jeden z bardziej znanych periodyków ludowych wychodzących w Galicji, pomimo, jak się mogło wydawać, jego lokalności. Pismo osiągnęło nakład 3000 egzemplarzy i początkowo ukazywało się co dwa tygodnie (1 i 15 każdego miesiąca), a od marca 1895 r. stało się dekadówką (1, 11 i 21 każdego miesiąca). Drukowano je początkowo u Jana Pizsa, a następnie u Józefa Kazimierza Jakubowskiego w Nowym Sączu, w formacie 29 cm. Objętość pojedynczego numeru wynosiła 4–8 stron. „Związek Chłopski” miał charakter polityczny, ekonomiczny, społeczny, ludowy i katolicki. Duże zasługi dla pisma poniósł jego wydawca i redaktor Stanisław Potoczek (1849–1919), wójt z pobliskiego Rdziostowa, poseł do Sejmu Krajowego, działacz społeczny i oświatowy. Kolejnymi redaktorami odpowiedzialnymi byli: Stanisław Gutowski, Franciszek Sadlik, Piotr Smaga i Zygmunt Jeleń. Redakcja do współpracy zapraszała każdego, „kto, stojąc na gruncie wiary, ojczyzny i państwa uznaje potrzebę równej miarki praw i obowiązków”. Wśród współpracowników warto wskazać na Jana Potoczka, Narcyza Sikorskiego, Franciszka Magrysia, Jana Myjaka, Józefa Maciuszka czy Ludwika Młynka. Byli to zasłużeni działacze ruchu ludowego, społecznicy, którym zależało na polepszeniu bytu i oświacie stanu włościańskiego. Pismo było redagowane w prosty i przystępny sposób. Każdy numer składał się z dwóch części. W pierwszej poruszano sprawy społeczno-polityczne, a druga traktowała o problemach gospodarczych, ekonomicznych i oświatowych. Sporą część numeru wypełniały listy chłopskich czytelników, doskonale ilustrujące życie wsi galicyjskiej przełomu XIX i XX stulecia<sup>14</sup>.

<sup>10</sup> *Niewiasta polska*, „Niewiasta Polska”, 1899, nr 1, s. 5–6.

<sup>11</sup> C. Lechicki, *Łobos (Łoboś) Ignacy Józef* [w:] PSB, t. 18: 1973, s. 377.

<sup>12</sup> I. Łobos, *Do Redakcji pisemka czasowego „Niewiasta Polska”*, „Niewiasta Polska”, 1899, nr 2, s. [17]–18.

<sup>13</sup> Dotyczy to numeru trzeciego z 17 grudnia 1899 r. Wówczas nie nastąpiły żadne znaczące zmiany w składzie redakcyjnym. Nadal za pismo odpowiadały Dziewicka i Płatek, a siedziba redakcji znajdowała się w Krakowie.

<sup>14</sup> J. Wnęk, *Czasopismo „Związek Chłopski” 1894–1908 i jego oblicze polityczno-społeczne*, Kraków 2009, s. 24–30; J. Jarowiecki, *Prasa nowosądecka – tradycja i współczesność*, „Gospodarka, Rynek, Edukacja”, 2013, nr 4, s. 9; B. Potoniec, *Prasa nowosądecka w latach 1891–1996*,

Od stycznia 1900 do listopada 1903 r. „Niewiasta Polska” znowu ukazywała się jako samodzielny tytuł. Jej nakład w tym czasie wynosił około 3000 egzemplarzy. W okresie krakowskim w zaborze austriackim za prenumeratę roczną należało zapłacić 80 halerzy, półroczną 40, a za pojedynczy egzemplarz 8. Periodyk docierał również do czytelników z zaboru pruskiego i Polaków zamieszkałych w Niemczech. W rocznym abonamencie kosztował tam markę, a w półrocznym 50 fenigów. „Niewiasta Polska” drukowana była w formacie 21 cm. Objętość pojedynczego numeru wynosiła 16–20 stron. W obrębie rocznika stosowano ciągłą paginację<sup>15</sup>. Redakcja narzekała na niską prenumeratę<sup>16</sup>, ale cieszyła się z pochlebnych opinii wiejskich odbiorczyń, dla których do tej pory liczyła się tylko praca. Czytające prasę włościanki stanowiły bowiem niecodzienny widok, nawet dla ich mężów, czemu dały wyraz w liście adresowanym do Adeli Dziewickiej, która „odważnie i śmiało [...] wzięła w opiekę [...] wszystkie niewiasty”, żyjące do tej pory w zapomnieniu, „jak-by w starym zakonie, niewolnice mężczyzn”<sup>17</sup>:

[...] nam nic wolno nie było prócz pracy domowej i krzątania około dzieci i bydła i garnków, a jeśliby która wzięła książkę do czytania to usłyszała porządną paciorek, od męża, bo czytanie to było największym próżniactwem u wiejskich ludzi. Dzisiaj kiedy lud garnie się do oświaty, mężowie nasi czytają przeróżne gazety i wiele się już [...] nauczyli. Lecz niestety nie dla wszystkich niewiast dobrą ta oświata mężów była. A to dlatego, bo niektórzy mężczyźni ze swoją mądrością już się i pysznić zaczęli i kiedy się która z niewiast co do męża odezwie choćby to była święta prawda po jej stronie, zaraz ją wszyscy ofurkną a krzyczą, wy głupie baby macie być cicho, wy nic nie wiecie. My co innego bo my czytamy gazety to wiemy co powiedzieć [...]. Biedne my niewiasty z pokorą słuchać to musiały aż do tego czasu, kiedy ta Niewiasta Polska ta gazetka nasza droga, to kochane i piękne piśmko przecie też i do nas przyszło. A kiedy przyszło to nas też przecie i czegoś pouczy<sup>18</sup>.

Zamieszczane na szpaltach piśmka artykuły, felietony, reportaże, kroniki wydarzeń, życiorysy, opowiadania czy wiersze w większości publikowano anonimowo, dlatego przyjmując należy, że ich autorkami były Adela Dziewicka i Katarzyna Płatek.

„Rocznik Sądecki”, t. 25: 1997, s. 121; idem, *Prasa nowosądecka w latach 1891–1996 katalog czasopism. Część II M–Z*, „Almanach Sądecki”, 1997, nr 2, s. 49; Z. Sokół, *Powstanie i rozwój kobiecego ruchu ludowego w Galicji 1890–1918* [w:] *Chłopi a państwo*, pod red. W. Bonusiaka, Rzeszów 1997, s. 261; J. Myśliński, *Prasa polska w Galicji w dobie autonomicznej (1867–1918)* [w:] *Prasa polska w latach 1864–1918*, pod red. J. Łojka, Warszawa 1976, s. 144; *Polskie czasopisma religijno-społeczne w XIX wieku. Materiały do katalogu*, red. B. Lesisz et al., Warszawa–Lublin 1988, s. 812; *Stanisław i Jan Potoczek – poznaj bliżej patronów Szkoły Podstawowej w Rdziostowie*, red. K. Godek, M. Pękala-Piekarska, Rdziostów 2014, s. 7–8, 13–15 <http://docplayer.pl/6501993-stanislaw-i-potoczek-poznaj-blizej-patronow-szkoly-podstawowej-w-rdziostowie.html> (dostęp: 26.06.2017); <http://mak.bn.org.pl/cgi-bin/makwww.exe?BM=07&IM=01&WINIEWIASTA&POLSKA&NU=01&DD=1> (dostęp: 13.01.2017).

<sup>15</sup> J. Jarowiecki, *Studia nad prasą...*, s. 28; M. Jakubek, *Prasa krakowska 1795–1918. Bibliografia*, Kraków 2004, s. 210; J. Franke, *Polska prasa kobieca w latach 1820–1918. W kręgu ofiary i poświęcenia*, Warszawa 1999, s. 267; A. Złamańska, *Niewiasta Polska*, „Biuletyn Edukacji Medialnej”, 2004, nr 1, s. 38.

<sup>16</sup> Zob. Redakcja, *Słówek o „Aniele Strózu”*, „Niewiasta Polska”, 1902, nr 1, s. 2.

<sup>17</sup> *Do naszych Czytelniczek*, „Niewiasta Polska”, 1900, nr 5, s. 84.

<sup>18</sup> Ibidem.

Tylko nieliczne zostały podpisane imieniem i nazwiskiem, do nich należą teksty: ks. Adama Wesolińskiego, ks. Władysława Sarny czy Zofii z Budzanowskich. Część występowała podpisana trudnymi do ustalenia inicjałami (np. ks. St.N; A.R.) oraz pseudonimami (np. Gwiazdka, Kółkarz, Antocha)<sup>19</sup>. Do stałych rubryk należały: *Z gospodarstwa*, *Praktyczny poradnik*, *Z bieżącej chwili*, *Rozmaitości*, *Nowiny ze świata*, *Z zagranicy*, *Z kraju*, *Skrzynka na listy*, *Do naszych Czytelniczek* i inne.

Od stycznia 1900 do grudnia 1902 r. ukazywał się w Krakowie adresowany do najmłodszych odbiorców miesięcznik „Anioł Stróż” z podtytułem „Przyjaciel i nauczyciel dzieci”. Był to samoistny wydawniczo dodatek do „Niewiasty Polskiej”. Wydawcą pisemka była, podobnie jak w wypadku „Niewiasty Polskiej”, Adela Dziewicka, a redaktorem odpowiedzialnym Katarzyna Płatek. Drukiem zajmowała się oficyna Władysława Ludwika Anczyca i Spółki, a siedziba redakcji i administracji mieściła się w Krakowie przy ulicy Mikołajskiej 30. Pisemko drukowano w formacie 22 cm, o objętości 4–8 stron i ciągłej numeracji w obrębie rocznika. „Anioł Stróż” docierał do odbiorców w każdą trzecią niedzielę miesiąca. Cena pojedynczego numeru wynosiła 4 halerze, a rocznej prenumeraty 40<sup>20</sup>.

Twórczynie tego periodyku wychodziły z założenia, że w związku z funkcjonowaniem na rynku prasowo-wydawniczym „Niewiasty Polskiej”, adresowanej do rodziców, a zwłaszcza katolickich matek, należało zainteresować się również najmłodszymi czytelnikami i redagować dla nich osobne pisemko, o czym napisały w słowie wstępnym:

Drogie dzieciaczki! Podobno wiele z Was się skarży, że podczas gdy różne ładne pisemka przychodzą dla Waszych Tatusiów i Mateczek i starszych Waszych Sióstr i Braci – Wam nikt żadnego pisemka nie posyła. Dowiedział się o tym Aniołek i żał mu się Was zrobiło serdecznie, bo On Was bardzo kocha. To też postanowił sobie małą gazetkę co miesiąc Wam dawać<sup>21</sup>.

Na łamach „Anioła Stróża” propagowano zasady poprawnego postępowania, zgodnego z zasadami wiary katolickiej, kształtowano charakter najmłodszych, starano się uczyć dzieci nawiązywania dobrych relacji z domownikami i odpowiedniego spędzania wolnego czasu. Drukowano utwory beletrystyczne (bajki, wierszyki i opowiadania), porady oraz listy od młodych czytelników<sup>22</sup>. Zachęcając do prenumeraty „Anioła Stróża”, redakcja pisała:

Chowajcie starannie Wasze pisemko, a które z dzieci na końcu roku przyśle Aniołkowi wszystkie numerki czyste i nie podarte, temu je Aniołek w nagrodę, sam w ładną książeczkę oprawi, dodawszy na

<sup>19</sup> A. Złamańska, *Niewiasta Polska...*, s. 43–44.

<sup>20</sup> R. Waksmund, „Anioł Stróż” – dwudziestowieczny periodyk dla dzieci [w:] *Anioł w literaturze i w kulturze*, pod red. J. Ługowskiej i J. Skawińskiego, Wrocław 2004, s. 278; R. Bednarz-Grzybek, K. Kabacińska-Łuczak, *Wydawcy i redaktorzy czasopism katolickich dla dzieci i młodzieży w latach 1864–1914* [w:] *Aspekty działalności wydawniczej w XIX i początkach XX wieku*, pod red. I. Michalskiej i G. Michalskiego, Łódź 2016, s. 147.

<sup>21</sup> Aniołek, *List Aniołka do dzieci*, „Anioł Stróż”, 1900, nr 1, s. 2.

<sup>22</sup> Ibidem; R. Bednarz-Grzybek, K. Kabacińska-Łuczak, *Wydawcy i redaktorzy czasopism...*, s. 147.



początku duży, kolorowany obrazek Anioła Stróża. Dobre dzieci, które będą pilnie swą gazetkę czytały, będą mogły jeszcze inne nagrody dostawać, a Aniołek, który zna Księdza Proboszcza i Panią Nauczycielkę, zawsze wiedzieć będzie, które dzieci są grzeczne, a które nie<sup>23</sup>.

Pod koniec 1903 r. Adela Dziewicka zrezygnowała ze stanowiska przewodniczącej Polskiego Związku Niewiast Katolickich w Krakowie, a od 1906 r. rozpoczęła współpracę z o. Mieczysławem Kuznowiczem oraz z kierowanym przez niego Związkiem Młodzieży Przemysłowej i Rękodzielniczej pod wezwaniem św. Stanisława Kostki. Zrzekła się także funkcji wydawcy miesięcznika „Niewiasta Polska” i jego dodatku „Anioł Stróż”<sup>24</sup>. Pieczę nad tymi periodykami przejął ks. Adam Wesoliński (1867–1914), którego działalności warto się przyjrzeć.

Wesoliński był kapłanem katolickim, a zarazem działaczem zaangażowanym w sprawy społeczne, oświatowe, gospodarcze i polityczne. Wybrany został posłem do Sejmu Krajowego z okręgu wyborczego gminy Jasło. Zasłynął jako założyciel: straży ogniowych, kółek rolniczych, stowarzyszeń gospodyń wiejskich, włościańskich kas pożyczkowo-oszczędnościowych oraz czytelni ludowych. Był doskonałym kaznodzieją. W 1903 r. skorzystał z zaproszenia abpa Józefa Bilczewskiego i przeniósł się do Lwowa, gdzie zajął się redagowaniem i wydawaniem prasy katolickiej. Utworzył też tam Biuro Porady Prawnej dla robotników chrześcijańskich, był wiceprezesem i sekretarzem Związku Katolicko-Społecznego<sup>25</sup>.

Po pięciu miesiącach przygotowań rozpoczął ks. Wesoliński publikowanie adresowanej do włościan „Gazety Niedzielnej” z podtytułem „Pismo dla rodzin katolickich”. Początkowo był jej redaktorem odpowiedzialnym i wydawcą, a następnie redaktorem naczelnym, po tym jak funkcja redaktora odpowiedzialnego powierzona została ks. Karolowi Zwolińskiemu. Gazetę wydawała Katolicka Spółka Wydawnicza we Lwowie. „Gazeta Niedzielna” drukowana była w Drukarni Katolickiej Józefa Chęcińskiego, a w późniejszym okresie w oficynie wydawniczej „Prawdy”, pozostającej pod zarządem Stefana Żbika. Pismo ukazywało się w latach 1902–1918, wychodziło raz w tygodniu w formacie 26–29 cm. Pojedynczy numer liczył 8–14 stron, a paginacja była ciągła w obrębie rocznika. Nakład „Gazety Niedzielnej” oszacować można na 20 000–24 000, a numery świąteczne wychodziły nawet w 25 000 egzemplarzy. Redakcja i administracja „Gazety Niedzielnej” znajdowała się we Lwowie przy ulicy Grodzickich 2. Pismo docierało do mieszkańców Galicji, którzy mogli je nabyć w prenumeracie rocznej za 3 korony, do odbiorców z zaboru pruskiego i Niemiec – 3 marki rocznie, oraz do Polaków zamieszkałych w USA, którzy za roczny abonament zapłacić musieli dolara. Pojedynczy numer kosztował, w zależności od liczby stron, 4–6 halerzy<sup>26</sup>. Od 1911 r. „Gazeta Niedzielna” uka-

<sup>23</sup> Aniołek, *List Aniolka...*, s. 2.

<sup>24</sup> J. Franke, *Polska prasa kobieca...*, s. 267; M. Estreicherówna, *Dziewicka Adela...*, s. 170.

<sup>25</sup> R. Bednarz-Grzybek, K. Kabacińska-Luczak, *Wydawcy i redaktorzy czasopism...*, s. 145; Ks. Adam Wesoliński, *dziennikarz* <http://katolicy1844.republika.pl/XIX%20wiek/Wesolinski.htm> (dostęp: 16.01.2017).

<sup>26</sup> J. Jarowiecki, *Prasa lwowska w latach 1864–1918. Bibliografia*, Kraków 2002, s. 197; <http://katalog.nukat.edu.pl/lib/item?id=chamo:2923462&theme=nukat> (dostęp: 16.01.2017).

zywała się pod wspólną redakcją z krakowskim tygodnikiem „Prawda” – organem Polskiego Centrum Ludowego, a w 1914 r. doszło nawet do jej połączenia z tym pismem<sup>27</sup>. „Gazeta Niedzielną” starała się poruszać zagadnienia, które mogły zainteresować katolickich czytelników, pochodzących zarówno ze wsi, jak i z miast. Drukowano więc porady prawne i gospodarskie czy artykuły o treściach historycznych<sup>28</sup>.

Czasopismo to miało kilka dodatków. Obok „Niewiasty Polskiej” i „Anioła Stróża”, o których będzie jeszcze mowa, była to „Nauka Wiary” (1904–1909), tygodniowy dodatek, w którym zamieszczano opatrzoną krótkim komentarzem niedzielną Ewangelię dla czytelników niemogących uczestniczyć w mszy św., a ponadto kronikę kościelną oraz żywoty świętych. Kolejnym dodatkiem do „Gazety Niedzielnej” było pismo poświęcone wychowaniu i nauce duchowej pt. „Rodzina” (1911–1913). W latach 1911–1914 ukazywał się ponadto „Dodatek Ilustrowany” oraz „Słowo Boże” (1911–1921). Redaktorem większości z nich był ks. Wesoliński i tylko ostatni z wymienionych dodatków redagował ks. Zwoliński<sup>29</sup>.

Przejmując od Dziewickiej „Niewiastę Polską” i przekształcając ją w samoistny wydawniczo dodatek do „Gazety Niedzielnej”, ks. Wesoliński napisał, że pisemko adresuje do kobiet, na barkach których spoczywa mnóstwo obowiązków związanych nie tylko z prowadzeniem domu czy wychowywaniem dzieci. Ówczesne kobiety musiały znać się również: „i na roli i na kupnie i na ustawie i na podatkach i na całym gospodarstwie”, i tego typu wiadomości znaleźć mogły na łamach „Niewiasty Polskiej”<sup>30</sup>.

Począwszy od grudnia 1903 r. czytelnicy „Niewiasty Polskiej” mogli ją abonować jedynie z „Gazetą Niedzielną”<sup>31</sup>. W okresie lwowskim redakcja i administracja tego periodyku znajdowała się przy ulicy Grodzickich 2. Redaktorem odpowiedzialnym był ks. Adam Wesoliński, a drukiem zajmowała się oficyna Józefa Chęcińskiego. Objętość pojedynczego numeru wynosiła zazwyczaj 6–8 stron. W obrębie rocznika zastosowano paginację ciągłą. Pisemko ukazywało się w każdą drugą niedzielę miesiąca. W latach 1904–1907 większość tekstów wydrukowanych na łamach „Niewiasty Polskiej” była podpisana imieniem i nazwiskiem autorów, by wymienić: Władysława Borzęckiego, ks. Józefa Janiszewskiego, ks. Fabiana Birkowskiego, Franciszka Morawskiego, Stanisława Jagielnickiego, Michała Gawalewicz, Władysława Bełzę i wielu innych. Były też teksty podpisane inicjałami lub pseudonimami, np.: K., M.G., H.Chr., Swój. Należy też wspomnieć o stałych rubry-

<sup>27</sup> J. Jarowiecki, *Dzieje prasy polskiej we Lwowie do 1945 roku*, Kraków–Wrocław 2008, s. 107; J. Krętosz, *Inicjatywy duszpasterskie arcybiskupów lwowskich obrządku łacińskiego (1900–1939)*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 2003, z. 1, s. 211.

<sup>28</sup> J. Jarowiecki, *Dzieje prasy polskiej...*, s. 94; Redakcja, *Do naszych Czytelników*, „Gazeta Niedzielną”, 1903, nr 1, s. [1].

<sup>29</sup> J. Jarowiecki, *Dzieje prasy polskiej...*, s. 94; idem, *Prasa lwowska...*, s. 197.

<sup>30</sup> Redakcja, *Do naszych...*, s. 2.

<sup>31</sup> Zob. *Od Redakcji*, „Niewiasta Polska”, [1903], nr 1, s. 8.



kach: *Od Redakcji, Rozmaitości, Rady dla gospodyń, Z gospodarstwa, Rodzicom do wiadomości, Wiadomości ze świata, Wesoly kącik*.

Wraz z „Niewiastą Polską” ks. Adam Wesoliński objął również pieczę nad jej dodatkiem „Anioł Stróż”, zostając jego redaktorem odpowiedzialnym i przekształcając to piśmko w samoistny wydawniczo dodatek do „Gazety Niedzielnej”, o czym nie omieszczał poinformować czytelników:

Redakcja Gazety niedzielnej pamięta również i o najdroższych pociechach naszych – o dziatkach dla nich też będziemy wydawać raz na miesiąc małą gazetkę „Anioła Stróża”. Dziecko to jakby mała roślinka, którą lada wietrzyk w tę, lub ową nachyla stronę; nieraz powiastka, obrazek, nauka, czy upomnienie i zachęta w gazetce wyczytana więcej i bardziej przemówi do młodego serca, aniżeli przestrogi, czy nauki w domu, albo w szkole usłyszane. Któż z Was matek nie pragnie szczęścia i dobra swoich dzieci? Spróbujcie zatem i tego sposobu, dajcie dzieciom swoim gazetkę „Anioła Stróża”!<sup>32</sup>

Piśmko to wychodziło w latach 1903–1914, przy czym od 1903 do 1911 r. ukazywało się w ostatnią niedzielę miesiąca. W latach 1912–1914 „Anioł Stróż” był dwutygodnikiem<sup>33</sup>.

Znaczną część każdego numeru „Niewiasty Polskiej” wypełniała tematyka wiejska. Drukowano rady dla czytelniczek, na czym polega dobre gospodarstwo oraz jaka powinna być dobra gospodyni. Czasopismo popierało racjonalną hodowlę zwierząt i nowoczesną agrotechnikę. Na łamach pisma propagowano wszelkiego rodzaju formy spółdzielczości, kółka rolnicze i włościańskie kasy pożyczkowo-oszczędnościowe. Twórcy miesięcznika zwracali uwagę na czystość, higienę, walkę z alkoholizmem, niktynizmem, hazardem i prostytutką. „Niewiasta Polska” zamieszczała również teksty o treściach historycznych oraz utwory literackie (opowiadania i wiersze)<sup>34</sup>.

Miesięcznik miał też, jak wiele podobnych mu pism z grupy periodyków patronackich, związanych z ruchem chrześcijańsko-społecznym („Przyjaciel Sług”, „Pracownica Katolicka”), protekcyjny i moralizatorski ton. Redakcja kładła nacisk na wychowanie moralne w duchu katolickim, stąd gros tekstów religijnych (żywoity świętych i błogosławionych, wyjaśnienie znaczenia kościelnych uroczystości). „Niewiasta Polska” miała też charakter konserwatywny. Sprzeciwiała się ruchowi feministycznemu i starała się utrzymać kobiety w całkowitej zależności od mężczyzn i posłuszeństwie względem duchownych oraz panów we dworach<sup>35</sup>.

Znalazło się też miejsce na ogłoszenia dotyczące sprzedawanych towarów, z podaniem ich cen. Drukowano je z reguły mniejszą czcionką. Najczęstszymi formami

<sup>32</sup> Redakcja, *Do naszych...*, s. 2.

<sup>33</sup> J. Jarowiecki, *Dzieje prasy polskiej...*, s. 94, 107, 165; R. Bednarz-Grzybek, K. Kabańska-Łuczak, *Wydawcy i redaktorzy czasopism...*, s. 145.

<sup>34</sup> *Rozmaite wiadomości. Od Redakcji*, „Niewiasta Polska”, 1900, nr 10, s. 162; K. Dormus, *Problematyka wychowawczo-oświatowa...*, s. 78; A. Złamańska, *Niewiasta Polska...*, s. 40; J. Franke, *Polska prasa kobieca...*, s. 267; Z. Sokół, *Powstanie i rozwój kobiecego ruchu ludowego...*, s. 261; K. Dunin-Wąsowicz, *Czasopiśmiennictwo ludowe w Galicji*, Wrocław 1952, s. 241.

<sup>35</sup> K. Dormus, *Problematyka wychowawczo-oświatowa...*, s. 78; Z. Sokół, *Powstanie i rozwój kobiecego ruchu ludowego...*, s. 261; A. Złamańska, *Niewiasta Polska...*, s. 40–43.

dziennikarskimi, występującymi na łamach „Niewiasty Polskiej”, były: rozbudowane informacje, felietony, relacje z różnych spotkań i wydarzeń, porady, biografie znanych Polaków oraz żywoty świętych i błogosławionych, czczonych przez Kościół katolicki. Pojawiają się także utwory literackie. Język miesięcznika był prosty i zrozumiały dla mało wykształconych odbiorców<sup>36</sup>.

Podsumowując, czasopisma patronackie, do których należała „Niewiasta Polska”, ukazywały się z reguły raz w miesiącu. Stanowiły rodzaj poradników, adresowanych do mało wymagających grup odbiorców, posiadających najczęściej elementarne wykształcenie, szczątkową kulturę czytelnictwa i nierzadko problemy z narodową identyfikacją. Wywodzili się oni głównie ze stanu włościańskiego, rzemieślniczego lub robotniczego. Wiele z tych pism, a wśród nich „Niewiasta Polska”, związanych było z ruchem chrześcijańsko-społecznym, powstałym na bazie słynnej encykliki *Rerum novarum*. Nie należy się zatem dziwić, że w tego typu periodykach przeważały wątki religijne, a różnorodne porady przeplatały się ze wskazówkami moralnymi<sup>37</sup>. Nie zabrakło utworów literackich i tekstów historycznych. Dla wielu odbiorców, a zwłaszcza włościanek, „Niewiasta Polska” stanowiła zapewne, obok książeczki do nabożeństwa, jedyny kontakt ze słowem drukowanym.

IZABELA KRASIŃSKA

“POLISH WOMAN” (1899–1907) AS AN EXAMPLE OF A PATRONAGE MAGAZINE –  
A MONOGRAPHIC OUTLINE

Summary

Issued in the years 1899–1907, “Polish Woman” is an example of a patronage magazine connected with the Christian-social movement established after Pope Leon XIII announced his encyclical *Rerum novarum*. The magazine was addressed to pious peasant women, townswomen, workers and craftsmen’s wives, undereducated women. A great contribution into the creation and development of the “Polish Woman” magazine was made by its publisher, a renown Cracow’s pro-education activist, Adela Dziewicka. A long-standing editor-in-chief was Katarzyna Płatek, who held a similar position in another patronage periodical – “The Servants’ Friend”. The duet Dziewicka and Płatek contributed to the foundation of the “Guardian Angle” an independent publication addressed to children, an addition to “Polish Woman”. In December 1903 the editorial office and the administration of the monthly were moved to Lviv and Father Adam Wesoliński was entrusted with these responsibilities. Under his direction “Polish Woman” was an independent publication, an addition to the “Sunday Gazette”, a weekly addressed to Catholic families. In the pages of “Polish Woman” one could find advice in the matters of housework and religion as well as literary works and texts on history.

<sup>36</sup> A. Ziamańska, *Niewiasta Polska...*, s. 38, 44.

<sup>37</sup> M. Parzynowska, *Polska prasa kobieca...*, s. 40.